

Wojciech Kalinowski

Kollokwium ICOMOS na temat odbudowy zabytków zniszczonych w czasie ostatniej wojny

Ochrona Zabytków 36/3-4 (142-143), 300-301

1983

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

do planów szczegółowych i rewaloryzacji;

— *Waloryzacja historycznych ośrodków miejskich w Polsce według nowego podziału administracyjnego kraju*. Opracowanie wykonano na podstawie badań przeprowadzonych przez zespół naukowców PAN w latach 1970—1972 pod kierunkiem prof. dr. hab. arch. Krzysztofa Pawłowskiego;

— *Zmiany w zaludnieniu małych miast (do 5 tys. miesz.) w latach 1938—1980*. Opracowanie zawiera zmiany zaludnienia małych miast w przedziałach dziesięcioletnich dla przebadania zagrożenia degradacją wobec braku możliwości rozwojowych;

— *Zadania w zakresie rewaloryzacji zespołów staromiejskich na tle problemów materiałowych i wykonawczych warunkujących ich realizację*. Opracowanie zawiera analizy opisowe i graficzne w zakresie zasobów mieszkaniowych w Polsce i na tym tle problemy potencjału wykonawczego, produkcji materiałów budowlanych i transportu materiałów budowlanych;

— *Analiza wskazanych obiektów zabytkowych przez konserwatorów wojewódzkich pod kątem prawidłowości ich użytkowania*. Opracowano podstawowe dane o obiektach zabytkowych na około 2000 fiszek.

Prace specjalne:

— opracowanie informacji dla wicepremiera J. Ozdowskiego pt. *Rewaloryzacja i modernizacja zespo-*

łów miejskich jedną z dróg do zlagodzenia problemu mieszkaniowego w Polsce;

— opinia dla wicepremiera J. Ozdowskiego do programu budownictwa mieszkaniowego na lata 1983—1990;

— udział w pracach Międzyresortowej Komisji powołanej dla spraw likwidacji skutków powodzi w Płocku i zabezpieczenia skarpy wiślańskiej i dzielnicy staromiejskiej w Płocku.

W dalszej działalności Międzyresortowej Komisji przewiduje się kontynuację prac nad urealnieniem opracowań studialno-projektowych dotyczących procesu rewaloryzacji zespołów staromiejskich, zmierzając do ich ograniczenia oraz kończenie każdego opracowania planem szczegółowym rewaloryzacji, jako podstawą prawną i merytoryczną do podejmowania działalności realizacyjnej.

W pracach Komisji przewiduje się podjęcie specjalnych działań w kierunku dostosowania przedsięwzięć rewaloryzacyjnych do warunków ekonomicznych kraju; przede wszystkim doprowadzenie do wypracowania w województwach programu zabezpieczeń przed niszczeniem i dewastacją obiektów o wartościach kulturowych, aby można je było objąć rewaloryzacją w okresach ekonomicznie uzasadnionych. Następnym zadaniem to zajęcie się rewaloryzacją staromiejskich zespołów mieszkaniowych stanowiących wycinek programu modernizacji, doprowadzenie do opracowania w każ-

dym województwie planów szczegółowych dla zespołów staromiejskich, będących podstawowym instrumentem w bieżącej polityce modernizacyjno-inwestycyjnej w ich obrębie.

Zamierza się kontynuować organizowanie posiedzeń wyjazdowych w poszczególnych miastach i województwach, prace nad bilansowaniem potencjałów wykonawczych i materiałowych na tle potrzeb w zakresie rewaloryzacji oraz porównywanie kosztów społecznych rewaloryzacji w stosunku do nowego budownictwa.

Doświadczenia z dotychczasowej działalności Międzyresortowej Komisji wykazują, że kontynuowanie prac jest niezbędne — szczególnie w trudnej sytuacji ekonomicznej kraju — ponieważ zespoły staromiejskie stanowią znaczną część istniejących zasobów budowlanych. Kraj nasz nie stać na marnotrawstwo tych zasobów i dlatego konieczna jest kontynuacja procesów rewaloryzacji. Bez międzyresortowego wysiłku ulegną zatraceniu bezcenne wartości kulturowe oraz zostanie zmarnowana duża część majątku narodowego. Coraz większy procent nowych zasobów mieszkaniowych będzie musiał być kierowany na mieszkania zamienne, podczas gdy proces modernizacji i rewaloryzacji może przyczynić się do znacznego zlagodzenia problemu mieszkaniowego.

Janusz Stępkowski

KOLOKWIMUM ICOMOS NA TEMAT ODBUDOWY ZABYTKÓW ZNISZCZONYCH W CZASIE OSTATNIEJ WOJNY

W dniach 15—19 listopada 1982 r. odbyło się w Dreźnie kolokwium zorganizowane przez Komitet Narodowy ICOMOS w NRD, poświęcone odbudowie zabytków architektury po drugiej wojnie światowej. Wzięli w nim udział przedstawiciele Austrii, Czechosłowacji, Kuby, Luksemburga, NRD, Polski, RFN, Węgier, Włoch, ZSRR. Polskę reprezentowali: prof. dr O. Czerner, prof. dr W. Kalinowski, prof. dr E. Małachowicz, mgr A. Michałowski, dr Z. Radacki i dr B. Rymaszewski. Wszyscy wygłosili referaty i komunikaty.

W ponad 30 wystąpieniach przedstawiono dorobek w dziedzinie odbudowy zabytków po drugiej wojnie światowej w centralnej Europie. Szczególną uwagę zwracało różne podejście konserwatorów do zagadnień odbudowy — od rekonstrukcji „idealnej” formy zabytku w jednej z epok historycznych, przez rekonstrukcję stanu przed zniszczeniem, aż do swobodnej odbudowy w formach współczesnych z zachowaniem elementów zabytkowych. Należy podkreślić, że tendencje te występowały równocześnie w

różnych krajach i były wyrazem „niedostosowania się” teorii konserwacji zabytków do tak tragicznej sytuacji, w jakiej znalazło się wiele krajów europejskich po ostatniej wojnie światowej. Pozostawienie obiektów w ruinie — co byłoby zgodne z teorią nieingerencji w struktury zabytkowe — zubożyłoby w sposób zdecydowany krajozraz kulturowy krajów, przez które przetoczyła się wojna. Istniała moralna konieczność odbudowy zniszczonych obiektów, niekiedy nawet pod presją opinii społecznej.

Autorzy referatów i komunikatów przedstawili rozmaite przykłady odbudowy, które wiele wniosły do sformułowania ogólnych zasad postępowania ze zniszczonymi przez działania wojenne obiektami. Jest to o tyle istotne, że w ciągu minionych 37 lat od zakończenia drugiej wojny światowej znowu wiele państw stanęło przed problemem odbudowy zniszczonych działaniami wojennymi pomników kultury.

Nic więc dziwnego, że uchwalona

przez uczestników kolokwium *Deklaracja Drezdeńska* zawiera wiele akcentów politycznych. W jej wstępie stwierdzono, że „uczestnicy zapoznali się na nowo z wstrząsającym obrazem, jakie cierpienia i zniszczenia przynosi wojna narodom i ich dorobkowi kultury”. Właśnie konserwatorzy, których zadaniem jest chronienie dóbr kultury, mają obowiązek protestowania przeciw wzmagającemu się napięciu politycznemu, rozprzestrzenianiu broni nuklearnej i wzrastającemu następowi zbrojeń na całym świecie. Stwierdzono, że odbudowa zniszczonych obiektów była inspiracją wielu badań naukowych, poszukiwań archiwalnych itp., które bardzo wzbogaciły naszą wiedzę o zabytkach. Jednocześnie doświadczenia przy odbudowie zabytków zdecydowały o rozwoju metod i technik konserwacji. Przyczyniły się do tego też badania nad adaptacją obiektów do nowych funkcji społecznych i użytkowych. Podkreślono również, że „w czasie restauracji zniszczonych w czasie wojny zabytków należy szczególnie zwracać uwagę na to, aby widać w nich by-

ło historyczną drogę rozwoju od chwili powstania aż do współczesności”.

W zakończeniu Deklaracji wzywa się, aby „każdy z nas czuł się zobowiązany do działania dla zapew-

nienia pokoju na świecie przez zacieśnianie współpracy narodowej i popieranie zahamowania zbrojeń”. Uczestnicy kolokwium mieli możliwość zapoznania się z odbudową zabytków Drezna, miasta zniszczone-

go tragicznym nalotem w 1945 r., oraz zwiedzili zabytki Miśni i Maritzburga.

Wojciech Kalinowski

KURS KONSERWACJI ARCHITEKTURY ICCROM 1982

Międzynarodowe Centrum Konserwacji Zabytków (ICCROM) mieści się w Rzymie na Zatybrzu, w dawnym przytułku dla biednych i opuszczonych dzieci, w papieskim Hospicjum św. Michała*.

ICCROM jest autonomiczną organizacją, utworzoną w 1959 r. przez UNESCO dla wszechstronnej współpracy w dziedzinie konserwacji zabytków wszelkich rodzajów i skal. Jednym z ważniejszych przejawów działalności Centrum jest kształcenie, a raczej dokształcanie kadr specjalistów — do zasadniczych kryteriów przyjęcia na kurs należy co najmniej kilkuletni staż pracy w tej dziedzinie.

Skromne stypendium funduje rząd włoski, ICCROM dodaje do niego część z własnych zasobów, a te powstają ze składek krajów członkowskich. W 1980 r. na liście figurowało 66 państw, jednak tylko 11 krajów płaciło wówczas ponad 20 tys. dolarów rocznie, wśród nich i Polska, w towarzystwie Australii, Kanady, Francji, RFN, Włoch, Japonii, Holandii, Hiszpanii, W. Brytanii i USA. Od 1959 r. przyjeżdżali tu na swoiste „studia podyplomowe” uczestnicy z 89 krajów. W ICCROM co roku odbywają się cztery kursy: konserwacji architektury, konserwacji malowideł ściennych, naukowych podstaw konserwacji oraz konserwacji papieru. Pierwsz z nich, w którym dane mi było brać udział w 1982 r., zgromadził 26 uczestników — architektów z 22 krajów Ameryki Północnej i Południowej, Azji, Australii i Europy. Zaproszeni wykładowcy, oprócz przedstawicieli ICCROM oraz instytucji włoskich, przybywali z W. Brytanii, Belgii, Austrii, RFN, NRD, Indii, Szwecji, Finlandii, Danii, Jugosławii, Czechosłowacji, Francji.

* Zostało ono ufundowane w 1683 r., w latach 1703—1708 Carlo Fontana rozpoczął budowę, a dookończył ją w 1834 r. Luigi Poletti.

Program kursu realizowany jest poprzez cykl wykładów, ćwiczenia laboratoryjne i inne, wyjazdy do różnych miejscowości i obserwacje lokalnych problemów i rozwiązań konserwatorskich, wizyty i rozmowy w pokrewnych instytucjach w Rzymie.

Organizowany przez ICCROM w ramach programu wyjazd pod koniec kursu do Ferrary, a stamtąd do Bolonii, Wenecji i kilku innych miejscowości, rozmowy z miejscowymi władzami konserwatorskimi, zwiedzanie obiektów w trakcie konserwacji — wszystko to stanowiło uzupełnienie i ilustrację praktyczną ostatniego cyklu wykładów i dyskusji o rewaloryzacji miast.

Wykłady na kursie obejmowały następujące problemy: teoria i historia konserwacji; procesy niszczenia i metody konserwacji konstrukcji kamiennych, ceglanych, drewnianych i ziemnych, wzmocnienie konstrukcji budynków z różnych materiałów; zastosowanie materiałów i zasady projektowania w strefach zagrożonych trzęsieniami ziemi; zastosowania fotogrametrii; ogólne zasady konserwacji malowideł ściennych; kryteria projektowania muzeów, warunki przechowywania eksponatów; działania konserwatorskie w odniesieniu do historycznych zespołów miejskich. Urozmaiceniem i dopełnieniem wykładów były prezentacje przygotowane przez poszczególnych uczestników, przeważnie ilustrowane przezroczkami (zresztą ICCROM dysponuje wszelkiego rodzaju sprzętem do projekcji, od epidiaskopu po aparaturę filmową). Pozwoliły one bliżej poznać problematykę konserwatorską wielu krajów. Kolejne przybliżenie nastąpiło po zaprezentowaniu przez każdego z nas wyników badań i poszukiwań — czy to z literatury, czy z własnych obserwacji dokonywanych w trakcie trwania kursu. Przy wykonywaniu tych opracowań

niezwykle przydatna okazała się biblioteka ICCROM-u, a jest ona bogata i znakomicie obsługiwana. Polskie nazwiska i tytuły w katalogach nie są rzadkością, ale możliwości ich spopularyzowania były ograniczone, gdyż skutecznie tu przeciwdziałała bariera językowa. Często brak było tłumaczeń czy obcojęzycznych wydań, co szczególnie jest ważne w wypadku opracowań technicznych, technologicznych czy metodologicznych. ICCROM ma również własne wydawnictwa i publikacje, które sprzedawane są na miejscu po przystępnych cenach lub wysyłane na dogodnych warunkach. Szkoda, że w zbyt małym stopniu korzystamy z tego, a przecież część z nich na pewno mogłaby być użyteczna i u nas. Godny uwagi naszych fachowców jest również skomputeryzowany system gromadzenia danych i katalogowania, stosowany w bibliotece.

Jak się wydaje, ICCROM nie ma ambicji stworzenia uniwersalnej „szkoły konserwacji”, a uczestnicy kursów nie stają się rzecznikami ICCROM w swoich krajach, jednak w pełni odnieść to można jedynie do fachowców z krajów europejskich, o ugruntowanej tradycji i własnych doświadczeniach w tej dziedzinie. Uczestnicy z innych krajów — z Azji, Ameryki Południowej czy Środkowej, odczuwali jednak chęć narzucenia im przez ICCROM stylu i metod działania. Na zakończenie kursu padła ze strony dyrektora Instytutu propozycja, entuzjastycznie przez wszystkich przyjęta, utworzenia „Klubu ICCROM”. Jest to już dość liczne grono uczestników, gdyż do 1982 r. brało udział w różnych kursach ok. 1200 osób, kadra zaś wraz z zaproszonymi wykładowcami przekracza na pewno 100 osób. Dobrze byłoby zwiększyć polską sekcję tego klubu.

Eleonora Bergman